Księga Hioba

Rozdział 1

1. Był mąż w ziemi Uz, imieniem Ijob; a ten mąż był doskonały, i szczery, i bojący się Boga, a odstępujący od złego. **2**. I urodziło mu się siedm synów, a trzy córki. **3**. A miał dobytku siedm tysięcy owiec, i trzy tysiące wielbłądów, i pięć set jarzm wołów, i pięć set oślic, i czeladzi bardzo wiele, tak, iż on mąż był najmożniejszym nad wszystkich ludzi na wschód słońca. **4**. I schadzali się synowie jego, a sprawowali uczty, każdy w domu swym, dnia swojego; i posyłali, a wzywali trzy siostry swoje, aby jadały i pijały z nimi. **5**. A gdy wkoło obeszły dni uczty, posyłał Ijob, a poświęcał ich, a wstawając rano sprawował całopalenia według liczby ich wszystkich; bo mówił Ijob: Podobno zgrzeszyli synowie moi, a złorzeczyli Bogu w sercach swych. Tak czynił Ijob po one wszystkie dni. **6**. I stało się niektórego dnia, gdy przyszli synowie Boży, aby stanęli przed Panem, że też przyszedł i szatan między nich. **7**. Tedy rzekł Pan do szatana: Skąd idziesz? I odpowiedział szatan Panu, i rzekł: Okrążałem ziemię, i przechadzałem się po niej. **8**. I rzekł Pan do szatana: Przypatrzyłżeś się słudze memu Ijobowi,że mu niemasz równego na ziemi? Mąż to doskonały i szczery, bojący się Boga, i odstępujący od złego. **9**. I odpowiedział szatan Panu i rzekł: Izaż się Boga Ijob darmo boi? **10**. Azażeś go ty nie ogrodził, i domu jego, i wszystkiego co ma, w około zewsząd? Błogosławiłeś sprawom rąk jego, i dobytek jego rozmnożył się na ziemi; **11**. Ale ściągnij tylko rękę twoję a dotknij wszystkiego, co ma: obaczysz, jeźlić w oczy złorzeczyć nie będzie. **12**. Tedy rzekł Pan do szatana: Oto wszystko co ma, jest w ręce twojej: tylko nań nie ściągaj ręki twej. I odszedł szatan od oblicza Pańskiego. **13**. Stało się tedy niektórego dnia, gdy synowie jego i córki jego jedli, i pili wino w domu brata swego pierworodnego: **14**. Przybieżał poseł do Ijoba i rzekł: Woły orały, a oślice się pasły podle nich: **15**. I przypadli Sabejczycy, i zabrali je, a sługi pozabijali ostrzem miecza; a uszedłem tylko ja, ja sam, abym ci oznajmił. **16**. A gdy ten jeszcze mówił, przyszedł drugi, i rzekł: Ogień Boży spadł z nieba i spalił owce i sługi, i pożarł ich; a uszedłem tylko ja, ja sam, abym ci oznajmił. **17**. A gdy ten jeszcze mówił, przyszedł i inny, i rzekł: Chaldejczycy, rozsadziwszy się na trzy hufce, wypadli na wielbłądy, i zabrali je, i sługi pozabijali ostrzem miecza; a uszedłem tylko ja, ja sam, abym ci oznajmił. **18**. A gdy ten jeszcze mówił, przybieżał i inny, a rzekł: Synowie twoi, i córki twoje jedli i pili wino w domu brata swego pierworodnego; **19**. A oto wiatr gwałtowny przypadł od onej strony pustyni, i uderzył na cztery węgły domu, tak, że upadł na dzieci, i pomarły; a uszedłem tylko ja, ja sam, abym ci oznajmił. **20**. Tedy wstał Ijob, i rozdarł płaszcz swój, i ogolił głowę swą, a upadłszy na ziemię, uczynił Panu pokłon, **21**. I rzekł: Nagim wyszedł z żywota matki mojej, i nagim się zaś tamże wrócę; Pan dał, Pan też wziął, niech będzie imię Pańskie błogosławione. **22**. W tem wszystkiem nie zgrzeszył Ijob, a nie przypisał Bogu nic nieprzystojnego.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.